

Sygn. akt: II AKa 417/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Beata Basiura
Sędziowie	SSA Piotr Mirek SSA Aleksander Sikora (spr.)
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Andrzeja Jużkowa

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 roku sprawy

R. H., s. J. i K.

ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. przy zast. art. 31 § 2 k.k.

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 maja 2012 roku, sygn. akt. XVI K 169/11

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że łagodzi wymierzoną oskarżonemu R. H. karę do 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;
- w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
- zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokata I. P. – Kancelaria Adwokacka w K., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT, tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu R. H. w postępowaniu odwoławczym;
- zasądza od oskarżonego R. H. na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego oraz obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 400 (czterystu) złotych.

Sygn. akt II AKa 417/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie

o sygnaturze XVI K 169/11 uznał oskarżonego R. H. za winnego tego, że w dniu 30 października 2009 roku w B. działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia

życia K. Z. zadał jej szereg uderzeń w głowę, tułów i kończyny siekierą, powodując u pokrzywdzonej obrażenia w postaci obustronnego złamania blaszek zewnętrznych kości ciemieniowych z niewielkim przemieszczeniem odłamów, złamania kości łokciowej prawej z odłamek pośrednim i przemieszczeniem w połowie długości trzonu, mnogich ran tłuczonych twarzoczaszki - policzka lewego, skrzydełka nosa, rany tłuczonej kolana lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres powyżej 7 dni, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej i obezwładnienie przez funkcjonariuszy policji, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. przy zast. art. 31 § 2 k.k., albowiem czynu tego dopuścił się mając w stopniu znacznym ograniczoną zdolność pokierowania swym postępowaniem i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 31 § 2 k.k. i art. 60 § 1 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył oskarżonemu R. H. karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu R. H. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 30 października 2009 do dnia 28 marca 2011 roku.

Na mocy art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. I. P. w K. kwotę 2941,20 zł, tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego R. H..

Na zasadzie art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci siekiery zapisanego w księdze dowodów rzeczowych Sądu Okręgowego w Katowicach pod pozycją 137/10, a na zasadzie art. 230 § 2 k.k. zwrot oskarżonemu dowodów rzeczowych w postaci spodni jeansowych i kurtki zimowej, zapisanych w księdze dowodów rzeczowych Sądu Okręgowego w Katowicach pod pozycją 137/10.

Na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego R. H. od obowiązku ponoszenia kosztów i opłat w całości.

Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

a) art. 5 § 1 i 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz poprzez uznanie oskarżonego za winnego w sytuacji, gdy jego wina w postaci zamiaru bezpośredniego nie została udowodniona w sposób nie budzący wątpliwości;

b) art. 7 kpk poprzez odstępianie od zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie analizy zebranego materiału dowodowego w sposób dowolny, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, zwłaszcza poprzez:

- bezzasadną odmowę przyznania wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim zaprzeczał, iż miał zamiar zabicia pokrzywdzonej;
- bezzasadną odmowę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim utrzymywał, iż był tak zdenerwowany zaistniałą sytuacją, że wziął do ręki co popadło i zadawał ciosy na oślep, ale nie chciał zabić pokrzywdzonej;
- nieuzasadnione uznanie za wiarygodne zeznań świadków D. Z. i A. P. w zakresie w jaki utrzymywali, że w momencie gdy weszli oni do mieszkania oskarżonego siedział on okrakiem na pokrzywdzonej, która nie próbowała się już bronić i był w trakcie zadawania ciosu ostrzem siekiery w głowę pokrzywdzonej, a zamach do ciosu był już wyprowadzany;

c) art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk poprzez nieuwzględnienie jako podstawy zaskarżonego wyroku wszystkich ujawnionych w toku rozprawy okoliczności i oparcie się, wbrew zasadzie obiektywizmu, jedynie na okolicznościach niekorzystnych dla oskarżonego, poprzez:

- pominięcie wniosków opinii sądowo – lekarskiej z dnia 25 lutego 2011 roku, stosownie do których większość uderzeń oskarżony zadawał pokrzywdzonej ze stosunkowo niewielką siłą;
- pominięcie zeznań świadków D. P. oraz J. S., których analiza winna implikować poddanie w wątpliwość przyjętego przez Sąd założenia, iż złamanie ręki pokrzywdzonej nastąpiło w wyniku silnego uderzenia siekierą;
- pominięcie zeznań świadka K. Z. w zakresie, w jakim utrzymywała, iż w momencie, w którym osłabła i kucnęła przy ścianie wskutek całkowitego opadnięcia z sił, oskarżony nie atakował jej, a tylko podchodził do niej i odchodził krzycząc w jej kierunku;

d) art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez zaniechanie dostatecznego wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku:

- z jakich względów pominięto wnioski opinii sądowo – lekarskiej z dnia 25 lutego 2011 roku w zakresie, w jakim stwierdzono tam, iż większość ciosów była wyprowadzona przez oskarżonego ze stosunkowo niewielką siłą;
- z jakich względów pominięto zeznania świadków, z których jednoznacznie wynika, iż nie można w sposób nie budzący wątpliwości przyjąć, że złamanie ręki nastąpiło w wyniku wyprowadzenia przez oskarżonego silnego ciosu siekierą i jego zablokowania przez pokrzywdzoną;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez ustalenie, iż:

a) narzędzie jakim posługiwał się oskarżony, zadanie pokrzywdzonej szeregu uderzeń siekierą w głowę, tułów i kończyny, a także zdiagnozowane u pokrzywdzonej złamanie ręki oraz inne obrażenia, świadczą o działaniu oskarżonego z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia K. Z.;

b) oskarżony nie zaprzestał działania nawet w sytuacji, gdy pokrzywdzona nie stawiała oporu i nie uciekała gdyż była obezwładniona oraz, że zamierzał uderzyć pokrzywdzoną ostrzem siekiery w głowę;

c) w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynionych ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości, iż tak od strony przedmiotowej, jak i podmiotowej oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk przy zast. art. 31 § 2 kk.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kwalifikacji prawnej czynu i przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz art.

31 § 2 kk, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wbrew podniesionym w apelacji zarzutom, nie stwierdzono w toku postępowania odwoławczego, aby Sąd I instancji dopuścił się uchybień opisanych w apelacji. Odnosząc się do zarzutu naruszenia dyspozycji art. 5§1 i §2 kpk należy na wstępie zaznaczyć, iż wątpliwości, o których mowa w dyspozycji §2 tego przepisu winny być wątpliwościami sądu orzekającego nie zaś strony. Tymczasem pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku

w żadnej części nie obrazuje sytuacji, iżby wątpliwości takie po stronie Sądu I instancji powstały i aby następnie miały być rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego. Co więcej,

w ocenie Sądu Apelacyjnego, materiał dowodowy w żadnej mierze nie implikował powstania takich wątpliwości. Postawienie zarzutu odwoławczego opartego na twierdzeniu o obrazie §1 art. 5 kpk nie zostało w istocie przez skarżącego w żaden sposób uzasadnione, niezależnie jednak od tego, nie sposób dopatrzeć się w postępowaniu przed Sądem I instancji żadnego naruszenia zasady domniemania niewinności oskarżonego. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji w pełni mieści się w gwarantowanej temu organowi swobodzie przewidzianej przez dyrektywę art. 7 kpk. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, przeprowadzona przez Sąd Okręgowy jest logiczna,

jasna i w pełni zgodna zarówno ze wskazaniami wiedzy jak i zasadami doświadczenia życiowego. Nie sposób podzielić poglądu obrońcy, iż bezzasadnie odmówiono wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie, w jakim zaprzeczał, iż miał zamiar pozbawić życia pokrzywdzoną. Trafnie uznał bowiem Sąd I instancji, iż owa werbalna deklaracja oskarżonego jest nie do pogodzenia z jego zachowaniem w czasie zdarzenia, co można skonkludować stwierdzeniem, iż czyn oskarżonego mówi sam za siebie. Taką właśnie ocenę na podstawie okoliczności dotyczących sposobu działania, w tym ilości uderzeń, ich rodzaju, umiejscowienia, siły, typu użytego narzędzia oraz obrazu ostatecznego zachowania oskarżonego przed jego powstrzymaniem przez funkcjonariusza policji wskazano w pisemnych motywach i z oceną tą należy się w pełni zgodzić. Słusznie wskazał również Sąd I instancji, iż nie sposób dać wiary oświadczeniu oskarżonego, iż złapał do ręki „co popadło”, a jedynie przypadkowo tym przedmiotem była siekiera, skoro jak prawidłowo ustalono, oskarżony wyszedł po siekiere do przedpokoju i z tym przedmiotem w ręku wrócił do pomieszczenia gdzie znajdowała się pokrzywdzona. Jako całkowicie polemiczny i pozbawiony jakiegokolwiek uzasadnienia ocenić należy zarzut dowolności oceny zeznań świadków A. P. i D. Z., których depozycje procesowe są w pełni konsekwentne od początku postępowania i wzajemnie logicznie się uzupełniają. Oderwana od realiów niniejszej sprawy jest sugestia, iż A. P. nie mógł widzieć tego, o czym stanowczo w toku trzech przesłuchań mówił, iż po wejściu do mieszkania zobaczył obraz oskarżonego wyprowadzającego cios siekiere, mierząc w głowę pokrzywdzonej.

Chybiony jest również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk. Wbrew twierdzeniom skarżącego treść opinii sądowo-lekarskiej została uwzględniona jako podstawa ustaleń faktycznych w sprawie, czego dowodzi powołanie kart 295-297 akt, zawierających ten dokument, pośród dowodów stanowiących bazę ustaleń Sądu I instancji, co zapisano na stronie drugiej uzasadnienia. Nie zostały również pominięte zeznania świadków D. P. i J. S., o czym upewnia uzasadnienie orzeczenia, również na stronie drugiej powołujące w tym miejscu karty 413 i 465 akt, zawierające zeznania tej dwójki świadków. Podniesione w uzasadnieniu apelacji argumenty dotyczące rzekomej niespójności oraz niejasności ustnej opinii uzupełniającej złożonej przez biegłą S. N. na rozprawie w dniu 12 stycznia 2012 roku są całkowicie nieuzasadnione. Składając tą opinię biegła wypowiadała się bowiem jedynie na temat hipotetycznej możliwości złamania kości łokciowej ręki pokrzywdzonej w wyniku upadku. Zwrócić należy uwagę na to, iż cała wcześniejsza część tejże opinii obejmuje rozważania biegłego na temat czynnego mechanizmu powstania tego obrażenia, a to poprzez zadania uderzenia przez drugą osobę. Ponownie należy również wskazać skarżącemu, iż także ta opinii biegłej nie mówi o uderzeniach ze stosunkowo niewielką siłą, ale wskazuje na dwa uderzenia zadane ze stosunkowo znaczną siłą oraz pozostałe uderzenia zadane z siłą słabszą. Twierdzenie obrońcy, iż uchynieniem Sądu I instancji miałyby być nieuwzględnienie części zeznań K. Z., w których podała ona, iż zaszła taka sytuacja w czasie zdarzenia, iż osłabła ona i kuciała przy ścianie, a oskarżony w tym czasie nie atakował już a tylko podchodził, odchodził i krzyczał, jest całkowicie chybione, sugeruje bowiem wyjęcie tego fragmentu zeznań pokrzywdzonej z kontekstu całej jej relacji, z której wynika wszak, iż po opisanej sytuacji oskarżony ponownie podjął atak na nią, doprowadzając do stanu, w którym został powstrzymany przez interweniującego policjanta. W tej sytuacji nie sposób zgodzić się z autorem apelacji, że Sąd I instancji procedując w sprawie naruszył zasadę obiektywizmu oraz obrazził art. 410 kpk. Oparcie się przez Sąd na dowodach niekorzystnych dla oskarżonego nie wynikało bowiem, jakby to sugerowała treść tego zarzutu odwoławczego, z arbitralnego wyboru dowodów niekorzystnych dla R. H., ale z takiego ich doboru, który wynikał z pełnej i właściwej realizacji uprawnienia, ale i obowiązku Sądu zawartego w dyspozycji art. 7 kpk. Równocześnie zaś nie danie wiary znacznej części wyjaśnień oskarżonego, zwłaszcza tych kwestionujących zamiar zabójstwa, również nie wynikało z założonej z góry dyskwalifikacji tego dowodu, ale z tego, że tejże części jego depozycji procesowej nie dało się w logiczny sposób pogodzić z zespołem dowodów ocenionych przez Sąd jako bezstronne, obiektywne, a przez to przekonujące i wiarygodne.

Nie sposób potwierdzić również, iż Sąd I instancji, sporządzając pisemne uzasadnienie, naruszył normę art. 424§1 pkt 1 kpk w taki sposób, aby można było uznać, iż mogło to mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia lub aby uniemożliwiało kontrolę odwoławczą wyroku. Wbrew twierdzeniom obrońcy, biegli lekarze specjaliści medycyny sądowej nie stwierdzili w pisemnej opinii na karcie 297 akt, że większość ciosów była wyprowadzona przez

oskarżonego ze stosunkowo niewielką siłą, a podali, że dwa uderzenia zadane zostały pokrzywdzonej ze stosunkowo znaczną siłą (złamanie kości ciemieniowej oraz kości łokciowej) zaś pozostałe z siłą słabszą, co nie jest tożsamy z siłą niewielką. Nie sposób zgodzić się nadto z twierdzeniem, że zeznania świadków lekarzy, którzy zaopatrywali medycznie pokrzywdzoną sugerować powinny poddanie w wątpliwość ustalenie, iż złamanie ręki pokrzywdzonej nastąpiło w wyniku wyprowadzenia przez oskarżonego silnego ciosu siekierą i jego zablokowania przez pokrzywdzoną. Świadek D. P. miała krótki kontakt z pokrzywdzoną, dokonując jedynie wstępnej konsultacji pacjentki w izbie urazowej. Świadek J. S., prowadzący właściwe czynności lecznicze podał, iż w przypadku złamania wskutek uderzenia musi pozostać rana lub obrzęk. Dodał, że w razie stwierdzenia rany opisałby ją w dokumentacji lekarskiej, natomiast obrzęku by nie opisywał, bo byłoby to dla niego oczywiste. Zeznania te ocenione zostały przez Sąd I instancji za wiarygodne, czemu dano wyraz na stronie 6 pisemnego uzasadnienia wyroku.

Konsekwencją nie potwierdzenia w toku kontroli odwoławczej istnienia naruszeń prawa procesowego, które manifestował obrońca, było zaaprobowanie przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji i stwierdzenie, że są one prawidłowe. Tak właśnie trzeba ocenić wywiedzenie przez Sąd Okręgowy istnienia u oskarżonego zamiaru zabójstwa pokrzywdzonej, z szeregu okoliczności przywołanych w pisemnych motywach, między innymi zaś z faktu użycia niebezpiecznego narzędzia, jakim jest siekiera, zadawania uderzeń w różne części ciała, w tym w głowę zawierającą newralgiczne dla życia człowieka organy, siły uderzeń, z których co najmniej dwa zadane zostały ze stosunkowo znaczną siłą, kierowania ostatniego zamierzonego uderzenia również w głowę pokrzywdzonej przy wykonaniu dużego zamachu siekierą trzymaną oburącz. W pełni prawidłowe jest również ustalenie przez Sąd I instancji, że oskarżony kontynuował swoje działania zmierzające do pozbawienia życia pokrzywdzonej również i wtedy, kiedy nie stawiała ona już oporu, a on siedział na niej okrakiem i zamierzył się do zadania uderzenia w głowę. Wszystkie te ustalenia znajdują pełne oparcie w przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy dowodach, które zostały następnie poddane prawidłowej ocenie i wywiedziono z nich trafne wnioski zarówno w zakresie przebiegu zdarzenia, jak i istnienia u oskarżonego zamiaru zabójstwa. Tym samym i ostatnia część zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych sformułowana przez obrońcę, a to

w postaci nieprawidłowego przyjęcia od strony przedmiotowej i podmiotowej wyczerpania przez oskarżonego znamion zbrodni z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk przy zast. art. 31 § 2 kk, nie jest uzasadniona.

Niezależnie od treści zarzutów odwoławczych Sąd Apelacyjny uznał, iż konieczna jest ingerencja w zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze. Stwierdzono bowiem, iż uzasadnienie tej części orzeczenia zawiera rozważania Sądu I instancji motywujące wymierzenie oskarżonemu kary 4 lat pozbawienia wolności, jako adekwatnej do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynu i spełniającej prewencyjne i wychowawcze cele karania. Tymczasem w części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku wymierzono oskarżonemu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W tej sytuacji należało uznać, iż intencją Sądu orzekającego merytorycznie było

w istocie wymierzenie kary, która uzasadniona została w pisemnych motywach. Z tych względów Sąd Apelacyjny złagodził wymierzona oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności do wysokości 4 lat pozbawienia wolności, zmieniając tym samym zaskarżony wyrok w tej części. Tak orzeczona kara, uwzględniając dyrektywy jej wymiaru zawarte w art. 53 kk, dostosowana jest nadto do stopnia winy oskarżonego modulowanego wpływem zaburzeń psychiki stwierdzonych u niego przez biegłych lekarzy psychiatrów, a jednocześnie prawidłowo odzwierciedla fakt, iż przestępstwo pozostało

w fazie usiłowania, a zakres rzeczywistych obrażeń odniesionych przez pokrzywdzoną nie przekroczył tych, jakie kwalifikowane by mogły być przez art. 157 § 1 kk. Na marginesie należy stwierdzić, iż z uwagi na kierunek zaskarżenia wyroku brak było możliwości, aby faktyczne zrealizowanie przez oskarżonego również znamion tego przestępstwa objąć kwalifikacją prawną czynu przypisanego w instancji odwoławczej. Ponieważ zaskarżony wyrok nie wymagał dalszej ingerencji, podejmowanej przez Sąd Odwoławczy poza granicami zaskarżenia, orzeczenie w pozostałym zakresie zostało utrzymane w mocy. Dotyczy to również rozstrzygnięcia opartego o dyspozycję art. 63 § 1 kk, zamieszczonego w punkcie drugim zaskarżonego wyroku, które to będąc zaliczeniem rzeczywistego pozbawienia

wolności również na poczet złagodzonej przez Sąd Apelacyjny kary, pozostaje w takim wymiarze, jak to określono w rozstrzygnięciu Sądu I instancji.

Na rzecz występującego w sprawie obrońcy z urzędu zasądzono koszty obrony oskarżonego w postępowaniu odwoławczym.

Biorąc za podstawę art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 616 § 1 pkt 1 i § 2 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w instancji odwoławczej, na które złożyły się wydatki poniesione przez Skarb Państwa na tym etapie postępowania oraz opłata w wysokości 400 zł, wyliczona w związku z wymierzeniem oskarżonemu kary 4 lat pozbawienia wolności na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.